

Troć wędrowna 9,10 kg (90,5 cm) Kamil Haraburda

Każdy wędkarz, który choć otarł się o środowisko łowców troci i zaznał zarówno radości ze złowienia tej szlachetnej ryby, jak goryczy porażki wie, jakim wydarzeniem jest złowienie troci wędrownej na złoty medal. Każdy taki okaz jest dzisiaj jak trafienie szóstki w lotto. Pięknym okazem troci pochwalić się może Kamila Haraburda, trociowy tropiciel, który od lat ugania się za tymi rybami nad pomorskim rzekami, a tylko w ubiegłym sezonie złowił 22 trocie, wśród których 5 ryb mierzyło po-wyżej 80 cm (a wśród nich, obok „złotego” okazu, także inna troć o wadze 7,40 kg i mierząca 84 cm, także zgłoszona przez łowcę do tego wydania rubryki „Rekordy na plan”).



„W niedzielę, 1 września ub. r., wraz z moim dobrym kolegą Piotrem wybrałem się nad Parsętę w poszukiwaniu kolejnej troci. Wędrowanie zaczęliśmy około godziny siódmej. Parsęta w okolicach Karlina znam dość dobrze i wiem, że troć może stać dosłownie w każdym miejscu, dlatego staram się dokładnie obserwować rzekę. Pół godziny wędrowania minęło bez kontaktu z rybą. Kolejny miejscówek, który zamierzam obserwować, był ostry zakręt rzeki. Jako przynętę wybrałem wykonany przez mnie, zielony wobler o długości 5,8 cm. Zaczęłem nim rzucać daleko w dół rzeki. W trzecim rzucie poczułem potężne kopnięcie w przynętę i już wiedziałem, że na kiju mam wielką rybę. Troć ruszyła w moją stronę i gdy już była na mojej wysokości, pokazała się pod powierzchnią. Ryba zrobiła na mnie niesamowite wrażenie. Był to potężny samiec, najwikszy, jakiego widziałem. Wiedziałem, że czeka mnie trudne zadanie. Nie myliłem się. Rozpoczął się szalony hol. Troć była niesamowicie silna i waleczna. Jednak z każdą minutą zaczęła słabnąć.

W przypadku złowienia troci krytycznym momentem jest zawsze podbieranie ryby. Tym razem kolega wywił ją z tego zadania perfekcyjnie. Piękny, wyrosnięty samiec w barwach godowych mierzył 90,5 cm długości i ważył 9,10 kg. Jest to największa troć jaką do tej pory złowiłem. Myślę, że trudno mi będzie pobić ten rekord. Po zrobieniu kilku zdjęć ryba cała i zdrowa wróciła do rzeki. Ten dzień będzie dla nas do końca życia.

Decyzję Komisji Rekordowych Połowów „WW” Kamil Haraburda otrzymuje nagrody ufundowane przez firmę Konger: kołowrotek Konger Spirado Carp & Feeder LC 650 FD/FCS i wędkę Konger Method Feeder FC 0,22 mm / 150 m.

Galerie łowców znajdziecie na stronie 6 WW 2/25.

Czekamy na twoje rekordy!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglos-okaz>

31 stycznia 2025, 17:52